

## UZASADNIENIE

### **postanowienia z dnia 29 marca 2018 r.**

P. S. oraz M. S. (1) dnia 27 kwietnia 2016 roku (data prezentaty, k. 2) złożyli do tutejszego Sądu wnioski o stwierdzenie nabycia spadku po E. B. (1), zmarłej dnia (...) roku w W., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 stycznia 2015 r. (rep. A Nr 1300/2015) (wnioski k. 2).

Uczestniczka H. B. w piśmie z dnia 19 lipca 2016 r. (data prezentaty k. 22) podniosła zarzut nieważności testamentu notarialnego z dnia 26 stycznia 2015 r. z uwagi na to, że spadkodawczyni złożyła oświadczenie w nim zawarte w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli oraz pod wpływem błędu, a także wskazała na nieprawdziwość podstaw wydziedziczenia. Uczestniczka wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po E. B. (1) na mocy ustawy przez uczestniczkę.

W uzasadnieniu uczestniczka powołała się na kontakty z matką, na udzieloną jej pomoc, w tym finansową, na wykup lokalu, a także na dokumenty, które miałyby świadczyć o chorobie psychicznej spadkodawczyni. Podkreśliła także przynależność spadkodawczyni do wyznania świadków Jehowy. Jej zdaniem powyższe okoliczności przesądzają o nieważności testamentu notarialnego spadkodawczyni (pismo uczestniczki k. 22-27).

W piśmie z dnia 12 września 2016 r. (data nadania k. 69) wnioskodawcy podnieśli, że nie byli obecni przy sporządzaniu testamentu przez zmarłą oraz, że opiekowali się nią przez okres 10 lat przed śmiercią, w którym to czasie córka nie odwiedzała matki, nawet gdy dowiedziała się o jej chorobie nowotworowej. Uczestniczka utrzymywała jedynie zdawkowy, telefoniczny kontakt z matką (pismo wnioskodawców k.65-66).

Dnia 29 marca 2018 r. Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu z dnia 26 stycznia 2015 r. sporządzonego przez E. B. (1) przed A. R. Notariuszem w W. za numerem Rep. A 1300/2015 (protokół k. 541).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

E. B. (1) została matką w wielu lat 19. Następnie doszło do rozwodu rodziców H. B., w wyniku którego opiekę nad córką powierzono matce. Ostatecznie H. B. zamieszkała z babcią od strony matki, która zajęła się jej wychowaniem. Relacje między babcią a wnuczką były trudne. H. B. została bowiem w wieku lat 10 odsunięta od ojca i babci od strony ojca. Następnie córka została umieszczona w zakładzie wychowawczym przez matkę, gdy ojciec usilnie próbował ją odzyskać. H. B. otrzymała mieszkanie, które było przez pewien czas pod opieką E. B. (1), wynajmowała je. Później, gdy nie było najemców oddała mieszkanie administracji.

Dowód: zeznania świadka W. S. k.511-512; zeznania świadka J. S. k.382-384.; zeznania świadka B. Ł. k.385-396; zeznania świadka J. M. k.23-27 akta o sygn. Cps 60/16.

Dnia 26 stycznia 2015 r. przed A. R. Notariuszem w W. (Rep. A nr 1300/2015) E. B. (1) sporządziła testament, w którym do całości spadku powołała P. S., syna E. i J. oraz M. S. (1), córkę M. i H. (§ 1). W § 2 E. B. (1) wydziedziczyła (pozbawiła praw do zachowku) swoją córkę H. B., gdyż uporczywie i długotrwale nie dopełnia względem niej obowiązków rodzinnych, między innymi nie utrzymując z nią kontaktów i nie opiekując się nią. W § 3 E. B. (1) obciążyła spadkobierców wskazanych w § 1 poleceniem polegającym na dokonaniu jej pochówku oraz przygotowaniu uroczystości pogrzebowej.

Dowód: testament notarialny z dnia 26 stycznia 2015 r. k.1-1v; odpisy skrócone aktów urodzenia P. S. i M. F. k.53; zeznania świadka J. S. k.382-384; zeznania świadka J. M. k.23-27 akta o sygn. Cps 60/16; zeznania wnioskodawczyni M. S. (1) k.542v-543.

Dnia 27 kwietnia 2014 r. E. B. (1) złożyła pisemne oświadczenie, w którym wskazała, że chce być pochowana zgodnie z wiarą świadka Jehowy i powierzyła wypełnienie tej woli P. S. i M. S. (1).

Dowód: oświadczenie z dnia 27 kwietnia 2014 r. k. 68.

W chwili sporządzania testamentu z dnia 26 stycznia 2015 r. E. B. (1) pozostawała w stanie umożliwiającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

E. B. (1) leczyła się w (...). W 1989 r. u E. B. (1) rozpoznano nieorganiczne zaburzenia osobowości, które jednak nie mają wpływu na zdolność do testowania. Diagnoza zaburzeń osobowości nie wskazuje na występowanie choroby psychicznej lub zaburzeń nastroju a jedynie opisuje funkcjonowanie danej osoby. E. B. (1) była uzależniona od leku przeciwłękowego L., który w dawkach terapeutycznych nie ma wpływu na zdolność do testowania. U spadkodawczyni rozpoznano także zaburzenia lękowo-depresyjne o charakterze nerwicowym, które nie mają wpływu na zdolność testowania. Nie występowały u niej cechy zespołu otępiennego.

W czasie leczenia nie odnotowano u niej trudności z orientacją, problemów z nawiązywaniem kontaktów i ze zrozumieniem kierowanych do niej komunikatów.

Nie ma możliwości, aby u pacjenta w przypadku wielokrotnych wizyt nie zauważyć występowania urojeń, a spadkodawczyni leczyła się od 2010-2014 roku. Na żadnym etapie leczenia nie wdrożono leków przeciwpsychotycznych. W przypadku zaburzeń psychotycznych czy innych ciężkich dolegliwości fakt leczenia się psychiatrycznego może być zauważony przez najbliższą rodzinę. W wypadku zaburzeń lękowo-depresyjnych można nawet tego nie zauważyć. Zaburzenia nerwicowe nie mogą wpływać na ocenę innych osób w sposób tak nasilony, by miały wpływać na zdolność testowania. Zaburzenia nerwicowe nie mają charakteru chorobowego.

E. B. (1) była w stanie podejmować samodzielne, autonomiczne decyzje i dokonywać własnej analizy swojej sytuacji a także relacji z innymi osobami. Brak podstaw do przyjęcia, że występowały u niej deficyty poznawcze, zaburzenia chorobowe, które mogłyby skutkować zwiększoną sugestywnością, automatyczną podatnością lub brakiem możliwości przeciwstawienia się woli innych osób.

Relacje matki i córki od wielu lat nie były bliskie. Już w dzieciństwie matka nie sprawowała opieki nad córką. Matka żywiła do córki negatywne emocje.

Dowód: dokumentacja medyczna, k. 41-60, łączna pisemna opinia biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii P. B. i R. W. k.427-450; ustna opinia uzupełniająca biegłych k.510v-511.

Po wyjeździe córki na stałe za granicę w 1988 r. najpierw do Grecji a po 3 latach do Kanady E. B. (1) utrzymywała z nią kontakt telefoniczny. W 1999 r. a następnie w 2012 r. H. B. odwiedziła matkę w W.. Ostatni raz widziały się w listopadzie 2012 r.

Dowód: zeznania świadka J. S. k.382-384; zeznania świadka W. S. k.390-391; zeznania świadka M. S. (2) k.397-398; zeznania świadka W. S. k.511-512; zeznania uczestniczki H. B. k.512-513; zeznania świadka J. M. k.23-27 akta o sygn. Cps 60/16; zeznania wnioskodawczyni M. S. (1) k.542v-543; zeznania wnioskodawcy P. S. k.543-544.

E. B. (1) nigdy nie zgodziła się na propozycję córki, aby wyjechać do niej do Kanady, choćby w odwiedziny.

Dowód: zeznania świadka B. Ł. k.385-386; zeznania świadka M. S. (2) k.492-502; zeznania świadka W. S. k.511-512.

Tuż po wyjeździe córki za granicę mąż H. B. pomagał finansowo jej matce.

Dowód: zeznania świadka M. S. (2) k.492-502; zeznania świadka W. S. k.511-512; zeznania uczestniczki H. B. k.512-513; zawiadomienie z dnia 7 maja 2001 r. k.508; przekaz z dnia 21 maja 2000 r. k.508; przekaz z dnia 5 stycznia 2000 r. k.509.

E. B. (1) na około 10 lat przed śmiercią poznała P. i M. S. (1), którzy zaopiekowali się nią. Poznali się w związku z przynależnością do tego samego wyznania świadków Jehowy. Początkowo kontakt był sporadyczny, oparty na typowych sąsiedzkich relacjach. P. i M. S. (1) wstępowali po nią i odwozili ją. Następnie, w miarę pogarszania się stanu zdrowia E. B., pomagali jej w zakupach, odwozili do lekarzy, interesowali się jej zdrowiem. P. S. odwiedzał ją w szpitalu i miał od niej upoważnienie do uzyskiwania informacji o jej stanie zdrowia. Kontakty były bardzo częste, choć nie codzienne.

Dowód: zeznania świadka J. M. k.23-27 akta o sygn. Cps 60/16; zeznania wnioskodawczyni M. S. (1) k.542v-543; zeznania wnioskodawcy P. S. k.543-544.

E. B. (1) dołączyła do (...) na około 15 lat przed śmiercią.

Dowód: zeznania świadka J. S. k.382-384; zeznania świadka J. M. k.23-27 akta o sygn. Cps 60/16; zeznania wnioskodawczyni M. S. (1) k.542v-543.

E. B. (1) chorowała na miażdżycę, cukrzycę, raka. Pomimo chorób i zażywania leków nie była osobą leżącą. Sama robiła sobie jedzenie, pilnowała terminów wizyt lekarskich. Potrzebowała pomocy przy wyjściu na dwór, ponieważ miała zawroty głowy.

Dowód: zeznania świadka B. Ł. k.385-386; zeznania wnioskodawczyni M. S. (1) k.542v-543; zeznania wnioskodawcy P. S. k.543-544, dokumentacja medyczna, k. 94-99, 104-111, 114-207, 209-210, 213-225, 232-234, 244-302, 311-312

H. B. nie wiedziała nic o chorobach swojej matki zagrażających jej życiu.

Dowód: zeznania uczestniczki H. B. k.512-513.

H. B. nie pomagała matce w utrzymaniu mieszkania, w ponoszeniu opłat, kosztów remontów, napraw, wymiany sprzętu.

Dowód: zeznania świadka J. M. k.23-27 akta o sygn. Cps 60/16; zeznania świadka M. S. (2) k.492-502.

E. B. (1), córka W. i W., ostatnio stale zamieszkała w W. przy ul. (...), zmarła w dniu 10 kwietnia 2016 roku w W.. Spadkodawczyni była w chwili śmierci rozwiedziona. Rozwód został orzeczony wyrokiem Sądu Powiatowego dla (...) W. z dnia 26 marca 1970 r. (sygn. akt XII C 288/69) i zmieniony postanowieniem Sądu Powiatowego w W. z dnia 4 czerwca 1975 r. (sygn. akt Nms.780/75) w zakresie powierzenia wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką H. M.. Posiadała jedną córkę H. B., urodzoną dnia (...)

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu E. B. (1) k. 5; postanowienie z dnia 4 czerwca 1975 r. k.36; odpis skrócony aktu urodzenia H. B. k. 28, zapewnienie spadkowe uczestniczki H. B. k.393-394.

Powyższe ustalenia Sąd poczynił na podstawie przedstawionych w toku postępowania dokumentów, w tym dokumentów urzędowych w postaci odpisów skróconych aktów stanu cywilnego na okoliczność ustalenia kręgu spadkobierców, zapewnienia spadkowego, zeznań wnioskodawców i uczestniczki H. B. oraz zeznań świadków A. R., J. S., B. Ł., W. S., M. S. (2), J. M. a także opinii biegłych sądowych.

Odnośnie dokumentów urzędowych w postaci aktów stanu cywilnego Sąd kierował się postanowieniami ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego. Z przepisów tej ustawy wynika, że akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych (art. 3); ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym. Artykuł 3 Prawa o aktach stanu cywilnego stanowi wyjątek od ogólnej zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i wyjątek ten musi być przez sąd respektowany w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

Pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach niniejszej sprawy Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy i nie znalazł podstaw do podważania ich wiarygodności i mocy dowodowej. Strony postępowania (wnioskodawcy

i uczestniczka) także nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń odnośnie wiarygodności i autentyczności przedłożonych do niniejszej sprawy dokumentów.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków oraz zeznania wnioskodawców i uczestniczki postępowania. Zarówno zeznania świadków, jak również zeznania wnioskodawców i uczestniczki były logiczne, spójne i wynikały z nich jasny obraz okoliczności, na które przesłuchiowano w/w osoby. Podkreślić należy, że zarówno świadkowie, jak również wnioskodawcy i uczestniczka przedstawili sądowi swój własny pogląd odnośnie osobowości spadkodawczyni, podejmowanych przez nią decyzji oraz ogólnie postawy życiowej, jaką zaobserwowali. Sąd uznał powyższe zeznania za wiarygodne, aczkolwiek bardzo subiektywne. W odniesieniu natomiast do zeznań uczestniczki oraz świadków M. S. (2) oraz W. S. Sąd miał na uwadze, że zeznania zostały przedstawione z perspektywy osób, które nie miały bliskiej, codziennej styczności ze spadkodawczynią, w szczególności w okresie kilkunastu lat przed jej śmiercią, gdyż zamieszkiwali poza granicami kraju i sporadycznie widywali spadkodawczynię oraz kontaktowali się z nią jedynie telefonicznie. W związku z tym zarówno uczestniczka, jak również wskazani świadkowie nie mieli pełnego obrazu osoby spadkodawczyni.

Bez znaczenia dla ustalenia okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie były zeznania świadka A. R. - notariusza sporządzającego przedmiotowy testament, gdyż świadek w ogóle nie kojarzyła ani osoby spadkodawczyni ani okoliczności towarzyszących sporządzaniu aktu notarialnego.

Sąd dopuścił dowód z łącznej opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii na okoliczność stanu zdrowia spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu z dnia 26 stycznia 2015 r. oraz na okoliczność, czy spadkodawczyni w chwili sporządzania tego testamentu mogła znajdować się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (k.386). Opinię biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii P. B. i R. W. zakwestionowała uczestniczka (k.463-465). Wobec tego Sąd dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej łącznej opinii biegłych: psychiatry R. W. i psychologa P. B. (k.510v). Opinia uzupełniająca biegłych sądowych nie została zakwestionowana przez wnioskodawców, ani uczestniczkę postępowania.

W ocenie Sądu opinie biegłych (pisemna i ustna) zostały sporządzone rzetelnie, są pełne, jasne, a wnioski sformułowane kategorycznie i poparte logicznym wywodem i uzasadnieniem dlatego też stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszym postępowaniu. Biegli w wyczerpujący sposób odnieśli się do przedstawionych im zagadnień i w oparciu o wiedzę specjalistyczną udzielili wszechstronnych informacji i odpowiedzi na pytania Sądu oraz uczestników postępowania.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Wnioskodawcy P. S. oraz M. S. (1) wnieśli o stwierdzenie nabycia spadku po E. B. (1) zmarłej dnia 10 kwietnia 2016 roku w W. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 26 stycznia 2015 r. (rep. A Nr 1300/2015). Uczestniczka postępowania zakwestionowała ważność przedmiotowego testamentu, podnosząc w toku postępowania, że spadkodawczyni w momencie sporządzenia testamentu z dnia 26 stycznia 2015 r. pozostawała w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli z uwagi na zły stan zdrowia oraz sporządziła testament pod wpływem błędu.

W toku postępowania Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu notarialnego E. B. (1) z dnia 26 stycznia 2015 r. sporządzonego przed A. R. Notariuszem w W. (Rep. A nr 1300/2015), w którym spadkodawczyni do całości spadku powołała wnioskodawców (§ 1), wydziedziczyła (pozbawiła praw do zachowku) swoją córkę H. B., z uwagi na uporczywe i długotrwałe nie dopełnianie względem niej obowiązków rodzinnych, między innymi nie utrzymywanie z nią kontaktów i nie opiekowanie się nią (§ 2) oraz obciążyła spadkobierców wskazanych w § 1 poleceniem polegającym na dokonaniu jej pochówku oraz przygotowaniu uroczystości pogrzebowej (§ 3).

Wobec powyższego w niniejszej sprawie ustalenia tego, kto jest spadkobiercą (art. 670 k.p.c.) Sąd dokonywał na podstawie treści wskazanego testamentu oraz pozostałego w sprawie materiału dowodowego, w tym zapewnienia

spadkowego uczestniczki oraz zeznań świadków, zeznań wnioskodawców i uczestniczki a także dowodu z opinii i opinii uzupełniającej biegłych sądowych.

Zgodnie z treścią art. 922 § 1 k.c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi czwartej k.c. Artykuł 925 k.c. przewiduje, że spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku, przy czym powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu (art. 926 § 1 k.c.). Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, dziedziczenie ustawowe co do części spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał do tej części spadkobiercy albo gdy którakolwiek z kilku osób, które powołał do całości spadku, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2 i 3).

W zakresie sporządzenia testamentu testator ma pełną i niczym nieskrępowaną swobodę, co wynika też z zasady swobody testowania

W odniesieniu do powołania testamentowego art. 959 k.c. przewiduje, że spadkodawca może powołać do całości lub części spadku jedną lub kilka osób. Jeżeli spadkodawca powołał do spadku lub do oznaczonej części spadku kilku spadkobierców, nie określając ich udziałów spadkowych, dziedziczą oni w częściach równych (art. 960 k.c.).

Pokreślić trzeba, że stosownie do art. 945 § 1 k.c. testament jest nieważny z mocy prawa, jeżeli został sporządzony w okolicznościach wymienionych w tym przepisie tj.: 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści; 3) pod wpływem groźby.

Artykuł 945 § 1 k.c. przewiduje trzy wady oświadczenia woli testatora: brak świadomości lub swobody przy składaniu oświadczenia woli, błąd oraz groźbę. Każdy testament, bez względu na formę jego sporządzenia, może być dotknięty wadą oświadczenia woli. Okoliczność, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego, nie stoi na przeszkodzie udowodnieniu jego nieważności, przewidzianej w przepisie art. 945 k.c. (post. SN z dnia 25 czerwca 1985 r., III CRN 181/85, Lex nr 83802).

W odniesieniu do poszczególnych przesłanek nieważności testamentu należy wskazać, po pierwsze, że co do sporządzenia testamentu w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.), to dla ustalenia tej przesłanki niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia zdolności testowania spadkodawcy w chwili sporządzenia przez niego testamentu (post. SN z dnia 30 kwietnia 1976 r., III CRN 25/76, OSP 1977, z. 4, poz. 78). Dopiero ustalenie, że w chwili składania oświadczenia woli testator znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, może prowadzić do nieważności testamentu. Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona. Sugestia osób trzecich nie wyłącza swobody powzięcia decyzji (tak post. SN z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 523/02, Lex nr 585812).

W świetle art. 945 § 1 pkt 2 k.c. nieważny jest testament sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu danej treści. Do przyjęcia, że testament został sporządzony pod wpływem błędu, nie ma znaczenia, czego błąd dotyczył, treści testamentu czy pobudek jego sporządzenia. Wystarczy, że w danych okolicznościach jest on subiektywnie istotny, czyli prowadzi do ustalenia, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu o określonej treści. O tym, czy błąd spadkodawcy jest istotny, decyduje ocena konkretnego wypadku, przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności, dokonywana wyłącznie w kategoriach subiektywnych spadkodawcy (błąd powinien stanowić przyczynę sprawczą sporządzenia testamentu). Nie ma natomiast znaczenia na gruncie art. 945 § 1 pkt 2 k.c., czy spadkodawca oceniał dany stan faktyczny obiektywnie, czy nie (post. SN z dnia 29 października 2003 r., III CK 325/02, Lex nr 602262).

Sporządzenie testamentu pod wpływem groźby (art. 945 § 1 pkt 3 k.c.) może mieć z kolei miejsce niezależnie od tego, czego groźba dotyczy, od kogo pochodzi i czy była bezprawna. Każda groźba może zatem prowadzić do nieważności testamentu. Ta wada oświadczenia woli przy testamencie wystąpi wówczas, gdy po stronie testatora powstaje stan obawy, pod wpływem którego sporządza on testament, tj. składa określone oświadczenie woli, przy czym stan ten ma poważny, chociaż niekoniecznie wyłączny wpływ na decyzję testatora (tak Kidyba Andrzej (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, LEX 2015).

W niniejszym postępowaniu uczestniczka podważała ważność testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię, tj. testamentu notarialnego z dnia 26 stycznia 2015 r., wskazując, że z uwagi na zły stan zdrowia nie była ona w stanie ważnie rozporządzić swoją wolą, a ponadto, że działała pod wpływem błędu. Sąd zbadał zatem wyżej wymienione przesłanki nieważności testamentu i doszedł do przekonania, że stan faktyczny w niniejszej sprawie nie daje podstaw do stwierdzenia, że którakolwiek z tych przesłanek zachodzi w stosunku do testamentu sporządzonego przez E. B. (1).

W tym zakresie Sąd opierał się przede wszystkim na dowodach z łącznej opinii i opinii uzupełniającej biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii P. B. i R. W., których opinie zostały sporządzone w oparciu m.in. o obszerną dokumentację medyczną spadkodawczyni zgromadzoną w sprawie. Biegli psycholog oraz psychiatra nie mieli wątpliwości, że stan zdrowotny spadkodawczyni w momencie sporządzania testamentu nie wyłączał świadomego i swobodnego rozporządzenia wolą, precyzyjnego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli, w tym bez wpływu na jej proces decyzyjny osób trzecich. Pomimo, że spadkodawczyni była bez wątpienia osobą schorowaną, posiadającą dolegliwości natury psychicznej, ale także fizycznej (od lat cierpiała z powodu żylaków kończyn dolnych), to stan jej zdrowia nie miał wpływu na zdolność testowania w dniu 26 stycznia 2015 r. Brak jest danych wskazujących na to, aby testament został sporządzony w takich warunkach.

Na wiele lat przed sporządzeniem testamentu u spadkodawczyni rozpoznano nieorganiczne zaburzenia osobowości, co jednak nie miało wpływu na zdolność do testowania, podobnie jak fakt uzależnienia od leku przeciwłękowego L., który w dawkach terapeutycznych nie ma wpływu na zdolność do testowania. U spadkodawczyni rozpoznano także zaburzenia lękowo-depresyjne, które także - jak kategorycznie stwierdzili biegli - nie miały wpływu na zdolność do testowania. Nie występował u E. B. (1) zespół otępienny. W czasie leczenia psychiatrycznego w latach od 2010-2014 roku nie odnotowano u niej trudności z orientacją, problemów z nawiązywaniem kontaktów i ze zrozumieniem kierowanych do niej komunikatów. Na żadnym etapie leczenia nie wdrożono leków przeciwpsychotycznych. Z wniosków z opinii i opinii uzupełniającej biegłych wynika, iż E. B. (1) była w stanie podejmować samodzielne, autonomiczne decyzje i dokonywać własnej analizy swojej sytuacji a także relacji z innymi osobami. Brak było podstaw do przyjęcia, że występowały u niej deficyty poznawcze, zaburzenia chorobowe, które mogłyby skutkować zwiększoną sugestywnością, automatyczną podatnością lub brakiem możliwości przeciwstawienia się woli innych osób.

Powyższe ustalenia biegłych potwierdzały także dowody z osobowych źródeł informacji. Zarówno świadkowie jak i wnioskodawcy oraz uczestniczka podkreślali, że spadkodawczyni była osobą samodzielną, niezależną finansowo, aktywną zawodowo. Zresztą z zeznań uczestniczki oraz świadków M. S. (2) i W. S. wynikało, że była to jedna z przyczyn - poza sytuacją finansową rodziny uczestniczki, dla której nie interesowali się w sposób szczególny jej zdrowiem, ani tym, czy daje sobie radę w codziennych sprawach. Wiedzieli na ten temat tyle, ile spadkodawczyni przekazywała im telefonicznie.

Z zeznań wnioskodawców oraz świadków B. Ł. oraz J. M. wyłaniał się z kolei obraz spadkodawczyni jako osoby samodzielnej, świadomej konieczności podjęcia decyzji odnośnie swojego majątku po śmierci, a także przejętej sytuacją swej rodziny. Podkreślić także należy, że z zeznań tych osób wynika, iż spadkodawczyni jasno wyrażała swoje stanowisko odnośnie dziedziczenia po niej przez córkę. W rozmowach z tymi osobami wskazywała bowiem, że nie chce aby córka po niej dziedziczyła.

Wobec tego, w ocenie Sądu, wskazane dowody świadczyły jednoznacznie o tym, że mimo zaburzeń w sferze zdrowia psychicznego i niedomagania z powodu dolegliwości fizycznych, spadkodawczyni świadomie podejmowała decyzje

życiowe, w tym dotyczące złożenia oświadczenia woli co do rozporządzenia swym majątkiem. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że zachodziła pierwsza z w/w przesłanek nieważności testamentu wskazana w art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

W zakresie błędu wskazanego w art. 945 § 1 pkt 2 k.c., na który powoływała się uczestniczka postępowania, to po pierwsze należy podkreślić, że w istocie uczestniczka nie sprecyzowała, na czym konkretnie miałby polegać ten błąd spadkodawczyni, co miałyby na niego wskazywać i z jakich okoliczności miałby wynikać. Z kolei, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków tych nie potwierdzał.

W szczególności, bez wątplenia - co Sąd wyżej wyjaśnił - spadkodawczyni w pełni świadomie i swobodnie podjęła decyzję o treści wskazanej w testamencie notarialnym z dnia 26 stycznia 2015 r., w którym do całości spadku powołała wnioskodawców i wydziedziczyła uczestniczkę. Taka decyzji w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy wydaje się racjonalna. Nie ma przesłanek do wskazania, że spadkodawczyni miała wolę pozostawienia spadku uczestniczce postępowania, z którą od wielu lat łączyły ją bardzo trudne relacje rodzinne. Jak już wskazywano spadkodawczyni w rozmowach z siostrą J. M. oraz mężem drugiej siostry – B. Ł. wprost wskazywała, że nie chce aby uczestniczka po niej dziedziczyła. Uczestniczka utraciła kontakt z matką jeszcze w dzieciństwie, a niemal definitywnie końcem lat 80., kiedy wyjechała ze swym synem za granicę. Od tego czasu uczestniczka postępowania oraz członkowie jej najbliższej rodziny, tj. syn i mąż mieli w rzeczywistości jedynie nikły kontakt ze spadkodawczynią. Sprowadzał się on wyłącznie do rozmów telefonicznych ze spadkodawczynią oraz dwóch wizyt uczestniczki u matki, podczas których uczestniczka nawet nie zatrzymała się u matki w mieszkaniu. Sąd nie kwestionuje, że uczestniczka postępowania była zainteresowana tym, co dzieje się z jej matką, nie zmienia to jednak wniosków płynących z całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że w rzeczywistości poza niemal wyłącznie kontaktem na odległość nie miała z nią żadnej styczności i nie była zorientowana w jej sprawach i codziennym życiu.

Bez znaczenia dla oceny przesłanek ważności testamentu ma kwestia pomocy finansowej udzielanej przez uczestniczkę swej matce. W toku postępowania dowodowego w tym zakresie wyłonił się jedynie niejasny obraz tych zagadnień. Z zeznań uczestniczki oraz świadków M. S. (2) i W. S. wynikało, że wspierała ona swoją matkę finansowo, a nawet wykupiła dla niej mieszkanie na własność. Z kolei z zeznań świadków B. Ł. oraz J. M. nie wynikało, aby uczestniczka aktywnie wspierała finansowo matkę. Nie dokładała jej do mieszkania, nie wsparła przy planowanym remoncie mieszkania. Dowody z przelewów bankowych wskazywały na to, że w 2000 r. uczestniczka dwukrotnie przelała na rzecz spadkodawczyni pewne nieznaczne kwoty, jednakże brak dowodu na to, że posłużyły one następnie wykupowi mieszkania. Jednakże, niezależnie od tego, czy uczestniczka faktycznie wspierała matkę materialnie, okoliczność ta nie ma znaczenia dla ustalenia przesłanek nieważności testamentu, w tym przede wszystkim sporządzenia go pod wpływem błędu. W tym zakresie decydujące znaczenie mają okoliczności dotyczące woli spadkodawczyni. Bez wątplenia nie było jej wolą pozostawienie spadku córce, ani pozostałym członkom rodziny, którzy w ocenie spadkodawczyni pozostawili ją samą w trudnych chwilach, w tym podczas choroby i nie zajmowali się nią należycie, tzn. zgodnie z oczekiwaniami samej testatorki. Powyższe kwestie mogą mieć ewentualne znaczenie dla oceny skuteczności podstaw wydziedziczenia powołanych w testamencie, co jednak nie podlega ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu. Nie mają one jednak wpływu, jak już wskazywano, na kwestię ważnego powołania do spadku na podstawie testamentu.

W ocenie Sądu nie było żadnych podstaw do ustalenia, że zachodziła trzecia z przesłanek wskazana w art. 945 § 1 k.c. Stan groźby w momencie sporządzenia testamentu nie był zresztą podnoszony przez uczestniczkę postępowania.

Wobec tego, należało uznać, że w momencie składania oświadczenia woli przez spadkodawczynię zawartego w testamencie z dnia 26 stycznia 2015 r., nie zachodziła żadna z przesłanek z art. 945 k.c. Wyrażając swą wolę testatorka była w pełni świadoma znaczenia swych słów i przekonana co do swej woli. Nie pozostawała pod wpływem błędu. W tym zakresie trzeba podkreślić, że treść testamentu ujawnia jej intencje, aby pozostawić swój majątek tym osobom, które roztoczyły nad nią w ostatnich latach życia godną opiekę. Potwierdza to także treść zeznań świadków i wnioskodawców, z których wynikało, że spadkodawczyni miała żal do członków swojej rodziny a przede wszystkim uczestniczki o to, że nie zaopiekowali się nią właściwie, mimo że była osobą schorowaną fizycznie i potrzebującą opieki innych osób, a nawet nie odwiedzili jej, gdy przebywała w szpitalu. W ocenie Sądu, powyższe dowody osobowe

wyraźnie prowadzą do wniosku, że w momencie, w którym wnioskodawcy roztoczyli nad spadkodawczynią tak oczekiwaną przez nią opiekę i troskę, to spadkodawczyni mogła dojść do przekonania, że to właśnie takie osoby jak oni najbardziej zasługują na to, by spadek po niej dziedziczyć. To z kolei, że wnioskodawców i spadkodawczynię wiązały mocne relacje osobiste wynikało przekonywująco z zeznań świadków i wnioskodawców. Potwierdzili oni, że wnioskodawcy opiekowali się spadkodawczynią, odwiedzali ją i służyli pomocą w codziennych sprawach, a przede wszystkim interesowali się żywo stanem jej zdrowia, co wyraźnie było dla niej niezmiernie istotne. Wskazać tutaj należy, że spadkodawczyni sama podjęła decyzję o przynależności do świadków Jehowy na kilkanaście lat przed śmiercią, gdy była jeszcze w pełni sił. Wnioskodawców poznała w związku z tą przynależnością. Nie można zatem w żaden sposób uznać, wbrew twierdzeniom uczestniczki, że ta przynależność nastąpiła za namową bądź sugestią wnioskodawców i miała następnie wpływ na podejmowane przez spadkodawczynię decyzje, w tym odnośnie powołania spadkobierców.

Przytoczone wyżej argumenty, zdaniem Sądu, wykluczają, aby spadkodawczyni sporządzając testament w dniu 26 stycznia 2015 r., działała pod wpływem błędu czy groźby. Zgromadzony materiał dowodowy wymownie wskazuje na to, że spadkodawczyni, bez względu na swój fizyczny i psychiczny stan, pozostawała świadoma swych decyzji, które podejmowała z pełną swobodą, była zdecydowana odnośnie woli takiego a nie innego rozporządzenia swym majątkiem i nie podejmowała decyzji odnośnie swej ostatniej woli pod wpływem jakichkolwiek osób.

Wobec tego Sąd nie miał wątpliwości, że spadkodawczyni sporządziła ważny testament.

Wobec powyższego w niniejszej sprawie ustalenia tego, kto jest spadkobiercą (art. 670 k.p.c.) Sąd dokonywał na podstawie treści wskazanego testamentu z uwzględnieniem woli spadkodawczyni zawartej w nim oraz kierując się regułami wykładni testamentu z art. 948 k.c.

Wobec powyższego, Sąd stwierdził, że spadek po E. B. (2) z domu G., zmarłej w dniu 10 kwietnia 2016 roku w W., ostatnio stale zamieszkałej w W. przy ul. (...), nabyli na podstawie testamentu notarialnego sporządzonego w dniu 26 stycznia 2015 roku przed notariuszem w W. A. R. za numerem Repertorium A 1300/2015, w udziałach po 1/2 części: P. S., syn E. i J. oraz M. S. (1), córka M. i H..

Sąd ustalił udziały kierując się przepisami kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U.2017.682 ze zm.). Zgodnie z art. 33 pkt 2 k.r.o. do majątku osobistego każdego z małżonków należą prawa majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Wobec tego, że w treści testamentu spadkodawczyni nie wyraziła woli pozostawienia spadku wnioskodawcom do ich majątku wspólnego, to należało uznać, że wnioskodawcy nabyli spadek do swych majątków osobistych. Z kolei, art. 197 k.c. przewiduje, domniemanie w przypadku współwłasności ułamkowej, iż udziały współwłaścicieli są równe.

Ustalenia powyższe znalazły odzwierciedlenie w treści punktu 1 postanowienia.

W punktach 2-5 postanowienia Sąd orzekł o kosztach postępowania. Sąd na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2018.155 ze zm.) w pkt 2 postanowienia nakazał pobrać od wnioskodawców kwotę 5,00 zł tytułem opłaty za wpis do Rejestru spadkowego stosownie do art. 95i § 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (t.j. Dz.U.2017.2291 ze zm.) oraz w pkt 3 postanowienia nakazał pobrać od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie kwotę 2.209,70 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyły się kwoty tytułem wynagrodzenia biegłych sądowych (916,31 zł i 916,31 zł k.454; 159,36 zł - k.521; 159,36 - k.531) oraz wynagrodzenia za udostępnienie dokumentacji medycznej (8,80 zł - k.237; 49,56 zł - k.305). Sąd obciążył powyższymi kosztami uczestniczkę, biorąc pod uwagę, że to uczestniczka kwestionowała ważność testamentu i wobec tego konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych oraz pozyskanie w tym celu dokumentacji medycznej spadkodawczyni.



W punkcie 4 Sąd nakazał zwrócić wnioskodawcom kwotę 800,00 zł uiszczoną w dniu 25 lipca 2016 r. i zaksięgowaną pod poz. (...) oraz kwotę 600 zł uiszczoną w dniu 24 lipca 2016 r. i zaksięgowaną pod poz. (...), wpłacone zgodnie z wezwaniem Sądu na poczet ogłoszeń spadkowych, do których ostatecznie nie doszło.

W pozostałym zakresie Sąd stwierdził, że wnioskodawcy i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie zgodnie z ogólną regułą z art. 520 § 1 k.p.c.

Mają powyższe na uwadze Sąd orzekł w sentencji postanowienia.

SSR Barbara Syta – Latała

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSR Barbara Syta – Latała

18.04.2018 r.